

CZESŁAW GRUSZKA

ur. 1923; Leszkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lubartów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Żołnierze niemieccy, Lubartów

Oficerowie niemieccy w Lubartowie

[Wioska] była dotknięta [wojną]. Tylko na samym początku nie była dotknięta, dokąd [Niemcy] nie doszli do Lubartowa, bo pierw Lublin, a później Lubartów zdobywali i most na Wieprzu był zaminowany. Już jak w Lubartowie byli i most na Wieprzu był zerwany, to ja wtedy byłem rowerem w Lubartowie i jak raz dwóch oficerów [nadjechało] samochodem. Trudno mi [markę] tego samochodu określić, taki, no mały samochód, w każdym bądź razie, ale jaka tam jego nazwa była? Dwóch oficerów jechało od Wieprza, czyli tak, jak niby to trasą Parczew – Lubartów. I akurat Niemcy już byli w Pałacu w Lubartowie w tem, w którym później urząd był, wyszli tutaj na ulicę i już ci oficerowie stamtąd [nadjechali] samochodem. Zatrzymali ich i zaraz rewizja. Wyszli ci oficerowie, bo ich wywołali, niby to: „Komm”, obmacali. A ci nawet broni nie mieli przy pasie, bo już wiedzieli, że jadą w ręce Niemców. No i mieli akumulator w samochodzie, bo zaraz samochód Niemcy sprawdzili, no i wzięli ten akumulator. Nie wiem co zrobili z tymi oficerami, bo nas rozegnali jako cywilów, takich gapiów, jak to się mówi. Kazali nam wyjść, a ich tam zabrali do sprawdzenia i do przesłędzenia.

Data i miejsce nagrania	2016-12-27, Krępiec
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"